



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

Warszawa, 5. XI. 2014

V.7015.8.2014.LK

**Pan
Bartosz Arłukowicz**

Minister Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze,

Na kanwie rozpatrywanych spraw indywidualnych dostrzegam **problem związany ze skutecznością egzekwowania odpowiedzialności zawodowej lekarzy**. Zgodnie z art. 64 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2009 r., Nr 219, poz. 1708 ze zm.), **karalność przewinienia zawodowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, gdy czyn, stanowiący przewinienie zawodowe, jest jednocześnie przestępstwem**. Wówczas, przedawnienie karalności przewinienia zawodowego nie może upłynąć przed przedawnieniem karalności przestępstwa (art. 64 ust. 4 ustawy o izbach lekarskich). Należy przy tym zaznaczyć, że jedynie prawomocny wyrok sądu powszechnego skazujący za przestępstwo, którego znamiona zawarte są w zarzucanym przewinieniu zawodowym jest podstawą ustaleń w postępowaniu dyscyplinarnym, że przewinienie takie zawiera znamiona przestępstwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 września 2013 r., sygn. akt SDI 26/13, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/SDI%2026-13.pdf>).

Opisana regulacja sprawia, że organy dyscyplinarne samorządu zawodowego lekarzy dysponują stosunkowo krótkim okresem na przeprowadzenie postępowania. Analiza indywidualnych przypadków dowodzi, że dochodzi do przewlekłości postępowania, na czym cierpią prawa jego stron.

W pierwszej fazie postępowania dyscyplinarnego, tj. w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez rzecznika odpowiedzialności dyscyplinarnej, w obecnie obowiązującej *ustawie o izbach lekarskich* przyjęto rozwiązania mające na celu zapobieganie przewlekłości. Z jednej strony, zgodnie z art. 76 ust. 1 *tej ustawy*, postępowanie wyjaśniające jest – co do zasady – ograniczone czasowo i powinno się zakończyć w terminie 6-miesięcznym. Z drugiej, **stronom postępowania przysługuje prawo złożenia do Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej zażalenia na przewlekłość postępowania prowadzonego przez okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej** (art. 76 ust. 2 *ustawy o izbach lekarskich*).

Przytoczone regulacje nie mają jednakże zastosowania w kolejnej fazie postępowania dyscyplinarnego lekarzy, czyli postępowaniu przed sądami lekarskimi. Problem jest na tyle poważny, że w indywidualnych przypadkach sądy lekarskie nie są w stanie prawomocnie zakończyć postępowania przed upływem karalności przewinienia zawodowego. Znany jest mi przypadek lekarza, obwinionego w kilkunastu postępowaniach dyscyplinarnych, z których żadne nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem sądu lekarskiego drugiej instancji (mimo skazujących wyroków sądów pierwszej instancji) – właśnie z powodu przedawnienia karalności.

Istniejąca sytuacja wpływa również niekorzystnie na pozycję samego obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym. Przedłużanie się postępowania dyscyplinarnego

i niemożność uzyskania orzeczenia uniewinniającego niewątpliwie rzutuje na możliwość wykonywania zawodu przez lekarza (choćby poprzez utratę zaufania ze strony pacjentów w związku z prowadzonym względem lekarza postępowaniem dyscyplinarnym). Obecnie obowiązujące regulacje należy zatem określić jako niedoskonałe.

Mając na względzie, iż obecnie istniejąca regulacja może powodować sytuacje niemożności należytego funkcjonowania sądownictwa lekarskiego i stanowi zagrożenie dla wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do sądu (obejmującego również prawo do uzyskania rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie), działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 *ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.)* zwracam się do Pana Ministra, jako organu właściwego w sprawach dotyczących samorządu zawodowego lekarzy, o zainicjowanie stosownych działań legislacyjnych w zasygnalizowanym zakresie.

Z poważaniem

Jerzy Jipon